

O stereotypie Bułgara w niemieckim przewodniku po Bałkanach z początków XX w.

About the Bulgarian stereotype in the German guidebook to the Balkans from the beginning of the 20th century

Elżbieta Solak

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

Słowa kluczowe

Bałkany, podróż, komunikacja interkulturowa, język bułgarski, stereotypy etniczne

Keywords

Balkans, travel, intercultural communication, Bulgarian language, stereotypes

Abstrakt

Tekst dotyczy stereotypu Bułgara w niemieckim przewodniku po Bałkanach z początków XX w., z serii Meyers Reisebücher, renomowanego wydawnictwa Bibliografisches Institut, specjalizującego się w literaturze popularnonaukowej. Zamieszczona w przewodniku zwięzła charakterystyka Bułgara ogranicza się do uwag dotyczących pochodzenia (kwestie etnogenezy i języka), wyglądu i temperamentu, wyznania i sposobu życia. O ile utrzymana w konwencji literatury tego typu schematyczność nie jest niczym zaskakującym, o tyle stosunkowo najtrudniej (zwłaszcza na tle epoki) znaleźć wytłumaczenie dla radykalnego skonstrastowania Serba i Bułgara – w szczególności jeśli chodzi o ocenę ich talentów wojskowych, a także poprzez (nasuwające się skojarzenia z kontekstem biblijnym) scharakteryzowanie ich odpowiednio jako „pasterza” i „rolnika”. Ponieważ w innych źródłach z epoki, w tym polskich i bułgarskich, odnajdujemy analogiczne opisy, prawdopodobnie jest to autoryzowana, „eksportowa” wersja (auto)stereotypu Bułgarów tego okresu, choć nie można wykluczyć, że są to echa

jednej z narracji schyłku Imperium – martyrologicznej (z pozycji ofiary systemu, w kontekście stłumionych powstań).

Abstract

The text concerns an image of a Bulgarian in a German guide to the Balkans from the early twentieth century, published in the Meyers Reisebücher series. The concise characterization of the Bulgarian included in the guide is basically limited to remarks on origin (issues of ethnogenesis and language), appearance and temperament, religion and way of life. While the conventionality of this type of literature is not surprising, it is relatively difficult (especially against the background of the epoch) to find an explanation for the radical contrast of the Serb and the Bulgarian – in particular when it comes to assessing their military talents, as well as by (suggesting associations with the biblical context) characterizing them as “shepherd” and “farmer” respectively. Since in other sources from the era, including Polish and Bulgarian, we find analogous descriptions, it is probably an authorized, “export” version of the (auto)stereotype of Bulgarians of that period, although it cannot be ruled out that these are echoes of one of the narratives of the end of the Empire – namely martyrological (from the position of a victim of the system, in the context of suppressed uprisings).

O stereotypie Bułgara w niemieckim przewodniku po Bałkanach z początków XX w.

W obliczu pandemii, ze względu na utrudnienia w dostępie do źródeł i opracowań, zdecydowałam się powrócić do tematu, dla którego opracowania w zupełności wystarczające okazałyby się zasoby internetowe. Tekst niniejszy można zatem traktować jako pochwałę bibliotek i repozytoriów cyfrowych, a także – pewną etiudę, mającą z założenia wykazać poszerzenie się perspektyw badawczych historii języka, lingwistyki i antropologii kulturowej w związku z postępującą digitalizacją źródeł (i nie tylko).

Przedmiotem szczególnego zainteresowania stał się w tym tekście pewien stereotyp Bułgara w niemieckim przewodniku po Bałkanach z początków XX w. Przewodnik ukazał się nakładem renomowanego wydawnictwa Bibliografisches Institut, specjalizującego się w literaturze popularnonaukowej, w serii Meyers Reisebücher. Zasadniczo artykuł opiera się na siódmym wydaniu przewodnika (z r. 1908), ale charakterystyczny obraz Bułgara (o którym za chwilę) odnaleźć można w wydaniach wcześniejszych, w tym czwartym z 1898 r. (również dostępnym w sieci).

W porównaniu do wcześniejszych wydań wersja z 1908 r. jest ulepszona, poprawiona, zaktualizowana i rozbudowana, ale oparta zasadniczo na tym samym schemacie konstrukcyjnym – opisie tras i atrakcji turystycznych obszaru dawnych wpływów tureckich w Europie, przy czym w nowych warunkach geopolitycznych. Przewodnik zatytułowany jest wprawdzie *Meyers Reisebücher: Türkei, Rumänien, Serbien, Bulgarien*, ale już we wstępie wydawcy nie ukrywają, że w istocie chodzi o podróż „na Wschód”, o doświadczenie Orientu, a rzeczywistym celem jest Konstantynopol, w którym nie przypadkiem spotykają się wszystkie trasy. Zasadniczo więc jest to opis potencjalnej podróży do Konstantynopola – gdyż właśnie stolica tureckiego Imperium (w stanie postępującej dekonstrukcji, ale wciąż jeszcze imperium) jest głównym obiektem zainteresowania autorów przewodnika. W opisie krajów umownie „tranzytowych” – Rumunii, Serbii i Bułgarii – potencjalnym turystom oferuje się wizję społeczeństw, które już się „zwesternizowały”, stąd generalnie wydają się... mało ciekawe.

Tak więc, o ile przy okazji opisu samego Konstantynopola uzyskujemy na kilkudziesięciu stronach nie tylko namiastkę oddziałującego na zmysły klimatu Orientu, ale i pogłębione studium z zakresu kontaktów interkulturowych, o tyle opis tras i atrakcji na terenie Bułgarii – rzeczowy i zdawkowy (może poza wyczerpującymi informacjami o tym, gdzie mówi się

po niemiecku) – pogłębia wrażenie tranzytu. Chociaż zasadniczo mój tekst dotyczy obrazu i stereotypu Bułgara, wydaje mi się, że warto, choćby hasłowo, wskazać przynajmniej kilka zagadnień, poruszonych w kontekście tureckim, których próżno byłoby szukać gdzie indziej. Znalazły się one głównie w rozdziale *Das soziale Leben der Türken, Ihre Sitten und Gewohnheiten*: o tym, że Turcy są rzetelnymi, uczciwymi partnerami handlowymi; o filantropii i opiece nad biednymi; o specyficznym stosunku do wody i o fundowaniu publicznych studni; o dokarmianiu ulicznych psów i kotów; o ubiorze; o wyposażeniu domów; o prawach kobiet i wychowaniu dzieci; o tym, że turecka poligamia jest mitem; o klasach społecznych i egalitaryzmie; o Lewantyńczykach jako lokalnych kreolach; o szczegółach etykiety językowej (jak zwraca się podwładny do przełożonego, żona do męża, dziecko do matki) i o „uniżoności” jako mierze grzeczności; o ramazanie; o specyficie kuchni tureckiej (w porównaniu z grecką) i o używkach; o kapciach dla Europejczyków i o tym, że w świątyniach chrześcijańskich Turcy zdejmują nakrycie głowy, ponieważ są świadomi obyczajów chrześcijańskich itd.).

Chociaż zasadniczo proponowane trasy podróży w dużym stopniu uzależnione są od połączeń kolejowych, propozycje dodatkowych wycieczek ze zwiedzaniem interioru są sporządzone z wybitną znajomością tematu, nadto – co warto chyba podkreślić – świadczą o ukształtowanym już kanonie atrakcji turystycznych, a więc pośrednio – o pewnej tradycji turystyki zorganizowanej. Jest to o tyle istotne, że pierwszą w ogóle linię kolejową w granicach dzisiejszej Bułgarii, łączącą ówczesny Ruscuk (dziś Ruse) z Warną oddano do użytku w 1866 r., zaś odcinek stanowiący fragment trasy Orient-Expressu z Wiednia do Konstantynopola (Dimitrovgrad-Sofia-Belovo) – w 1889 r.

W kontekście bogatych i urozmaiconych informacji dotyczących atrakcji turystycznych wzmianki na temat samych Bułgarów okazały się nader skąpe. Poza wycieczkami w plener i zwiedzaniem miejsc naznaczonych historią, podczas których konieczne okazuje się korzystanie z usług świadczonych przez miejscową ludność, (względnie) spersonalizowane kontakty z Bułgarami na kartach przewodnika ograniczają się praktycznie do sympatycznego przedsiębiorcy z Doliny Róż (już podówczas zapewniającej Bułgarom status potentatów w produkcji olejku różanego, przy tym stanowiącej atrakcję turystyczną¹) oraz krytyki kelnerów w stołecznych restauracjach. Z imienia

¹ Nazwa regionu (bułg. *Розова долина*, tur. *Gül Vadisi*) z centrum w Kazanlyku znana była już w połowie XIX wieku – co świadczy o dłuższej tradycji plantacji i pozyskiwania olejku różanego na potrzeby farmacji, produkcji perfumeryjnej (przemysłu perfumeryjnego) itp. Według popularnych źródeł bułgarskich tradycje uprawy róż do celów gospodarczych/przemysłowych sięgają XVI w., kiedy – w związku z zapotrzebowaniem na wodę różaną w stolicy Imperium Osmańskiego – w okolicach

i nazwiska wymienieni są za to ci, których referencjami jest znajomość języka niemieckiego, a w przypadku lekarzy – studia odbyte w którymś z niemieckich ośrodków akademickich.

Z punktu widzenia językoznawcy i badacza dynamiki interkulturowej uzupełnieniem obrazu Bułgara mogą też być zawarte w przewodniku (mini) rozmówki niemiecko-bułgarskie. Przygotowane przez osoby dobrze znające realia, z łatwością dają się wpasować w rytualne scenariusze zachowań w kontaktach z – szeroko rozumianą – służbą (i służbami). Ich minimalizm i zdawkowość mogą wydawać się z dzisiejszego punktu widzenia obcesowe i niegrzeczne (w bułgarskim słowniczku brak np. tak podstawowych zwrotów rytualnych, jak „proszę”, „dziękuję”, „przepraszam”), ale – biorąc pod uwagę pragmatykę sytuacji komunikacyjnej – można dostrzec w nich odbicie określonej konwencji. W literaturze bułgarskiej dotyczącej honoryfikatywności, tak jak gdzie indziej, przedmiotem zainteresowania była od zawsze norma grzeczności warstw wykształconych, uwzględniająca hierarchię wstępującą i równorzędność, ale nie niepisane reguły zachowań językowych w stosunku do osób postrzeganych przez pryzmat świadczonych usług (które to reguły, zresztą w ograniczonym stopniu, podpatrzeć można w literaturze pięknej z epoki). Rozmówki, nawet dotyczące tak wąskiego zakresu, stanowić mogą pewne uzupełnienie tej wiedzy.

Nie bez znaczenia jest aspekt edukacyjny rozmówek – zawierają informacje o tym, że Bułgarzy piszą cyrylicą, a dla językoznawcy zastosowany przez wydawców zapis fonetyczny, łacinką (z diakrytami), odsłania w wybranych przykładach elementy wymowy zachodniej (ekawskiej). Bardzo ciekawy (choć współcześnie może wydać się nieco zabawny) jest dobór zwrotów i leksyki – bodaj jedną trzecią stanowią pytania dotyczące podróży koleją (*Jak się nazywa ta stacja? Jak długo będzie stał pociąg na tej stacji? Gdzie jest naczelnik stacji? Gdzie jest kierownik pociągu? Gdzie jest przechowalnia bagażu? O której jest odjazd/ przyjazd? Kiedy będzie następny pociąg? Czy tu jest odprawa celna? Nie mam nic do oclenia. Nie mam miejsca. O której będziemy w Sofii?*); tyleż samo uwagi poświęcono kwestiom (szeroko rozumianej) gastronomii (woda i chleb, nazwy napojów, rodzajów mięsa, podstawowych przypraw, sztucców

Adrianopola rozpoczęto pozyskiwanie olejku różanego z importowanych szczepów róży, w szczególności róży damasceńskiej (*Rosa Damascena*), która w nowych warunkach klimatycznych wytworzyła niepowtarzalny wariant (*Rosa damascena* var. *Trigintipetala*). W końcu XVIII w. olejek różany z plantacji europejskich był tureckim towarem eksportowym, sprzedawanym m.in. w Wiedniu, Moskwie, Lipsku i Paryżu (a stamtąd w Londynie). Przed I wojną światową plantacje róż w Bułgarii szacowano na 90 tys. ha – zob. m.in. *Пътят на розата*, https://web.archive.org/web/20151222112421/http://anthocosmetics.com/image/catalog/PDF_Bilka/2014_July.pdf (dostęp 11.02.21).

i naczyń); znalazły się tu również np. prośba o inną kołdrę i poduszkę, uwaga o tym, że w pokoju ma być czysto i in. Rozmówki niemiecko-bułgarskie objętościowo i tematycznie są porównywalne z niemiecko-serbskimi, choć różnią się w szczegółach.

Uwagi o charakterze językowym pojawiają się też okazjonalnie w tekście – np. przy okazji komentarza dotyczącego wizyty w restauracji można dowiedzieć się, że w Bułgarii kelnerów, którzy przeważnie mówią po niemiecku, przywołuje się zwrotem: *Ssluschai!* (literalnie: ‘słuchaj!’) i że Bułgarzy nigdy nie dają napiwku, oczekuje się go tylko od obcych². W innym miejscu, w trakcie omawiania zawiloci zmiany stref czasowych w Caribrodzie, czytelnik uzyskuje informację o stanowiących element codziennego rytuału bułgarskich pozdrowieniach (*Dobro utro! Dobar den! Dobar vecher! Sbogom!*) i zasadach ich stosowania – co poniekąd tłumaczyłoby nieobecność tychże w rozmówkach, łagodząc nieco wrażenie obcesowości³.

Przy okazji opisu Konstantynopola i apetycznej charakterystyki dań, typowych dla kuchni tureckiej/ orientalnej (zachowując oryginalną – tzn. przewodnika – pisownię: *Pillaw, Dolma, Kapama, Kebab, Kuelbaste, Boerek, Gewrek, Kadaiif, Joghurt, Baklawa, Choschaf, Sherbet, Rahatlokum* i in.) brak informacji, że te przysmaki, wraz z nazwami, stały się trwałym dziedzictwem kuchni bałkańskiej, a więc degustować je można już na trasie podróży, podczas gdy uwaga redaktorów wydaje się skupiać na tych obiektach gastronomicznych, w których serwuje się kuchnię europejską. Być może jest to zabieg świadomy, skoro w bułgarskich rozmówkach odnotowano (zapis oryginalny): *Wiekeite edin dóbar dóktor, ass sam bolen!*⁴

Nieco kuriozalną okolicznością może wydawać się fakt, że stereotypowy obraz Bułgarów (podobnie jak i innych mieszkańców Bałkanów) zaprezentowany został w części przewodnika, poświęconej Turcji – potwierdzając pewną inercję (albo zachowawczość) tego typu mediów. W rzeczywistości, choć od 1878 r. mowa jest o pewnym podmiocie polityki, to jednak formalnie wasalnym wobec Turcji, zaś oficjalne ogłoszenie niepodległości Bułgarii ma miejsce dopiero w roku publikacji omawianego wydania przewodnika – zresztą

² K. Mühl (Red.), *Türkei, Rumänien, Serbien, Bulgarien. Mit 13 karten, 36 plänen und grundrissen, 1 panorama und 3 abbildungen*. Siebente Auflage. Wien, Leipzig 1908, s. 67, [w:] <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/100371/edition/94498/content> (dostęp 29.11.2020); <https://archive.org/details/trkeirumnienser00reisgoog/page/395/mode/2up> (dostęp 22.08.2022).

³ Ibidem, s. 64.

⁴ (*Proszę wezwać lekarza, jestem chory!* – użyta tu forma drugiej osoby l. mn. jako grzecznościowej (znane też w innych kontekstach słowiańskich „wykanie”) nie przewiduje/nie wymaga dodatkowych wykładników honoryfikatywności („proszę”) – ibidem, s. 47.

w kontekście kryzysu bośniackiego, czyli aneksji Bośni przez Austro-Węgry (opublikowana w Wikipedii jako ilustracja tego hasła francuska karykatura z epoki przedstawia personifikacje Austrii i Bułgarii, rozszarpujących mapę Turcji; podpis pod obrazkiem głosi: *Le reveil de la question d'Orient. La Bulgarie proclame son indépendance – l'Autriche prend la Bosna et l'Herzégovina*)⁵.

W opinii autorów przewodnika zamieszkujący Bałkany Słowianie, stanowiący istotną część populacji, dzielą się na Serbów i Bułgarów, przy czym ci pierwsi reprezentowani są przez Serbów tzw. właściwych oraz Serbów *in Reizen* (ze starego księstwa Raszki), Bośniaków, Chorwatów, Hercegowińczyków, Czarnogórców i Dalmatyńczyków. Ta kategoryzacja, współcześnie nieco zaskakująca, ma pewne uzasadnienie historyczne, odzwierciedla bowiem wczesne koncepcje jedności Słowian i programy polityczne, które w dalszej perspektywie przegrały z tendencjami odśrodkowymi, nacjonalizmami i partykularnymi ambicjami. W największym stopniu kojarzy się chyba z (funkcjonującym dziś jako hasło) tytułem artykułu *Srbi svi i svuda* (Serbowie wszyscy i wszędzie) serbskiego intelektualisty, pisarza, językoznawcy, leksykografa, etnografa, Vuka Karadžicia (1787–1864). Tekst został opublikowany w 1849 r., na rok przed tzw. umową wiedeńską, stanowiącą deklarację skodyfikowania wspólnego, ponadregionalnego języka w oparciu o kontinuum tzw. dialektu południowego, ze wskazaniem jako bazy dialektalnej czarnogórskiego dialektu nowosztokawskiego i dialektu ze wschodniej Hercegowiny. Losy tego projektu, który został zrealizowany dopiero w 1867 r., praktycznie tylko przez Serbów, a i to w zmienionym w stosunku do zakładanego kształcie⁶, każą zastanowić się, na ile zaprezentowana w przewodniku kategoryzacja jest echem idei „narodu języka” Vuka Karadžicia, na ile manifestacją ideologii Wielkiej Serbii.

Mimo niejasnego odniesienia warto przyjrzeć się bliżej stereotypom, gdyż – choćby ze względu na prestiż wydawnictwa – zakładać należy, że nie są one przypadkowe. Znamienne jest już przeciwstawienie sobie obu nacji:

Die Serben zeigen den slawischen Typus sowohl psychischer als in geistiger Hinsicht reiner als die Bulgaren. Diese sind nämlich nicht slawischen, sondern ugrischen oder hunnischen Ursprungs, sind also mit den Türken verwandt⁷.

⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_bo%C5%9Bniacki (dostęp 11.09.2022).

⁶ L. Moroz-Grzelak, *Herderowska filozofia dziejów w „przebudzeniu” narodów słowiańskich*, „Sofia”, 2006, nr 6, s. 23–24, [w:] <https://www.ceeol.com/search/viewpdf?id=200258> (dostęp 15.05.2022).

⁷ K. Mühl, op. cit., s. 151.

Jakkolwiek ów „czysty typ słowiański” współcześnie traktowany jest najczęściej z przymrużeniem oka⁸, to ciekawa jest zamieszczona tu wzmianka o etiologii Bułgarów, którzy w trakcie odrodzenia narodowego zdefiniowali się wprawdzie jako Słowianie, ale dla których pochodzenie niesłowiańskich założycieli państwa do dzisiaj jest przedmiotem spekulacji. Stanowi ona echo dyskusji z epoki i ujęcia uważanego za charakterystyczne dla historiografii bułgarskiej przełomu XIX i XX w., kiedy hipotezę o tureckim (turańskim) rodowodzie Protobułgarów zastąpiła tzw. hipoteza huńska czyli ałtajska, której zwolennikami byli m.in. Wasyl Złatarski i Petyr Mutałczijew⁹.

W opisie znalazł się także krótki komentarz dotyczący okoliczności „mieszania się” (słowiańskich i niesłowiańskich) przodków Bułgarów. Po garści informacji o historycznych mieszkańcach i falach osadnictwa autor kontynuuje:

Die Unterschiede zwischen dem serbischen und bulgarischen Volkstypus sind auf die ursprüngliche Rassenverschiedenheit zurückzuführen: der Bulgare ist von kleiner, gedrungener Statur, während der Serbe mehr schlank und hochgewachsen ist; der Bulgare ist wesentlich Ackerbauer und hat weniger militärische Anlagen als der Serbe, der Krieger und hauptsächlich Hirt ist. Wegen der Verslossenheit ihres Charakters, ihrer Anlage zur Verschmittheit machen die Bulgaren nicht immer einen günstigen Eindruck. Dagegen sind, wie bei allen Balkanslawen, ihr Fleiss, ihre Sparsamkeit, ihr Familiensinn und ihre Sittsamkeit anerkennens wert. Der Religion nach sind die Bulgaren griechisch-katolisch [...] ¹⁰.

Informacja o dominującej konfesji uzupełniona jest wyjaśnieniem okoliczności powstania i działalności bułgarskiego Egzarchatu (który po powstaniu Księstwa Bułgarii kontynuował działalność w Turcji). Cenna (ze

⁸ Por. np. parodię Cleo i Donathana, albo odpowiedź Marty Gessler, indagowanej przez Artura Zawiszę: „Hm? Mam niebieskie oczy i blond włosy... Nie da się inaczej powiedzieć o mnie jak Słowianka i tak też się czuję” – zob. A. Zawisza, *Co jeszcze łączy Słowian*, „Przegląd”, 31.10.2010, [w:] <https://www.tygodnikprzeglad.pl/co-jeszcze-laczy-slowian/> (dostęp 28.05.2021). Tu abstrahuję od niszowej (choć niezwykle interesującej) narracji współczesnej „tożsamości słowiańskiej”, stanowiącej niejako odświeżenie dziewiętnastowiecznych mitów wspólnoty, w warunkach polskich najczęściej z ignorowaniem wiedzy specjalistycznej, w Bułgarii – generalnie *passé*. Temat z pewnością zasługuje na osobne potraktowanie: wyobrażona wspólnota słowiańska jest konstruktem, do którego można zgłosić akces, ale z którego można się też chcieć „wypisać”.

⁹ Wcześniej na gruncie bułgarskim stawiana (początkowo bez większego powodzenia) przez Gawriła Krystewicza, zaprezentowana w jego pracy *История българска, том първи* (1869) – w części *Historia bułgarska pod nazwą Hunów*.

¹⁰ Mühl, op. cit., s. 151-152.

względu na istotne zmiany stosunków ludnościowych w tym okresie) jest także wzmianka o bułgarskich muzułmanach i o tym, że już wtedy obecność większych skupisk bułgarskojęzycznych wyznawców islamu kojarzona była z tymi samymi rejonami, które zamieszkują współcześnie:

Es gibt auch mohammedanische Bulgaren, die sogen. Pomaken (Pomati), die um Lowtscha und Plewna, besonders aber im Rhodopegebirge wohnen, und deren Zahl etwa 150.000 beträgt; obgleich eifrige Anhänger des Islam, sprechen sie nur Bulgarisch, und alle tragen den slawischen Typus noch reiner zur Schau als die christliche Bulgaren¹¹.

Zastosowana w przewodniku charakterystyka poszczególnych grup etnicznych, zamieszkujących Bałkany, obejmująca „obszary występowania”, miejsce i region zamieszkania (także z wskazaniem diaspory), konfesję i organizację religijną, elementy historii oraz wygląd i cechy charakteru oparta jest wprawdzie o aktualną wiedzę, ale z założenia schematyczna, przy tym jaskrawie kontrastuje z pełnym atencji opisem społeczeństwa tureckiego. Bułgarzy nie stanowią tu wyjątku, więc pewne zaskoczenie stanowi nie tyle zwięzłość ich charakterystyki, co dobór cech uznanych za dystynktywne, przekładających się na niezbyt ciekawy obraz: mówiących jednym z języków słowiańskich nie do końca Słowian – mieszańców, wzrostem ustępujących „czystszy rasowo” Serbom, raczej przysadzistych, o ciemnej karnacji, skrytych i złośliwych, ale pracowitych, gospodarnych, skromnych i oddanych rodzinie; od których „czystszy rasowo” są nawet miejscowi muzułmanie...

W rzeczywistości niektóre sporne elementy tego stereotypu odnaleźć można w dziewiętnastowiecznym dyskursie narodowym Bułgarów: uwagi o charakterze rasowym, dotyczące Pomaków, wpisują się w bułgarskie tradycje tzw. poszukiwania najczystszego narzecza (ze wskazaniem bułgarskojęzycznych muzułmanów, zgodnie z logiką, że jako „poturceńcy” są izolowani zarówno przez Bułgarów jak i Turków, a więc nie ulegają obcym wpływom), natomiast charakterystykę Bułgarów odnajdujemy w opisach miast i miasteczek z podręczników geografii z wczesnego etapu definiowania/kodyfikowania bułgarskości:

Болгарите общо са простосърдечни, в науката никак несклонни, и нерачителни – обаче страннoлюбци, благоговейни, трудолюбиви, спокойни и мирни: добросклонни и остроумни: но неучението ги прави совсем диви, невежи, и посмеваеми от другите искусни и учени Европейски народи¹².

¹¹ Ibidem.

¹² „Bułgarzy generalnie są prostolinijni, do nauki nijak nieskłonni, i niechętni – ale patrioci, pobożni, pracowici, spokojni i grzeczni; przyjaźni i inteligentni; ale

Również mit Bułgara-rolnika ma pokrycie w kanonicznym tekście bułgarskiego odrodzenia narodowego – *Historii słowianobułgarskiej* (1762) Paisjusza Chilendarskiego, w którym autor gloryfikując „oraczy i kopaczy” apeluje do nich, by „znali swój ród i język” – choć w realiach przełomu XIX i XX w. stereotyp ten mógł aktualizować się w obrazie „bułgarskich ogrodników”¹³ – zakładających sezonowe ogrody warzywne w ważniejszych miastach Austro-Węgier. Choć w kanonicznych tekstach bułgarskich znajdziemy potwierdzenie postrzegania wojny serbsko-bułgarskiej w kategoriach walki bratobójczej, to jednak nasuwające się skojarzenie z Kainem (pasterz) i Ablem (rolnik) byłoby chyba zbyt daleko idące.

Jakkolwiek nie można wykluczyć literackich źródeł (auto?)stereotypu, charakterystyczne (i dość zaskakujące) wydaje się tutaj negowanie talentów wojskowych Bułgara – podkreślone w konfrontacji z Serbem. W rzeczywistości w krótkim (podówczas) okresie istnienia (od 1878 r.) Księstwo Bułgarii zdołało – wbrew postanowieniom Kongresu Berlińskiego – przyłączyć Wschodnią Rumelię, prowokując wojnę z Serbią (1885). Wojna

niewuctwo czyni ich całkiem dzikimi, niewieżami, wyśmiewanymi przez inne, wykuintne i uczone narody Europy” – zob. Неофит Хилендарски, *Славянобългарско детоводство*, ч. 5, s. 15, [w:] http://digilib.nalis.bg/dspviewerb/srv/viewer/eng/586d1cdc-2934-48c1-b4b9-f6799f19a156?tk=WG0c3Ck0SMG0ufZ5nxmlhVgAAAABjNFRI.64U4WQ3Lzc1Pd3NUqWrBVg&citation_url=/xmlui/handle/nls/1784 (dostęp 11.12.2021), (tłum. ES).

- ¹³ O ile jeszcze w XVII w. warzywa na dwór sułtana dostarczano z Mołdawii i Wołoszczyzny, to ponoć już od początków XVIII w. Bułgarzy z okolic Wielkiego Tyrnowa (szczególnie Ljaskowca i Górnej Orjachowicy) podejmują (udane) próby zakładania ogrodów warzywnych w okolicach Konstantynopola, a następnie ekspandują – początkowo w ramach Europejskiej Turcji, a w drugiej połowie XIX w. zyskują sławę także na terenie Austro-Węgier (pod koniec XIX w. docierając do Stanisławowa i Krakowa). Specjalizują się w uprawie warzyw późnych, zadziwiając m.in. stosowaniem przemysłowego systemu nawadniania (podziemne cysterny), inspektów (*нарници*) itp. Praca bułgarskich ogrodników kwalifikowana jest w kategoriach *зурбет* (sezonowej pracy zarobkowej), chociaż w praktyce chodzi o pewien styl życia, podporządkowany cyklowi przyrody, porównywany z sezonowymi migracjami (wypasy) stad i pasterzy. Nie jest chyba przypadkiem, że szef ekipy nazywa się *gazda* (gazda) – zob. Z. Klejn, *Problem tak zwanej sprawy ogrodników w stosunkach polsko-bułgarskich lat 30. XX wieku*. „Dzieje Najnowsze”, 2005, 37/1, s. 11-27, [w:] https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Dzieje_Najnowsze_kwartalnik_poswiecony_historii_XX_wieku_/Dzieje_Najnowsze_kwartalnik_poswiecony_historii_XX_wieku_-r2005-t37-n1/Dzieje_Najnowsze_kwartalnik_poswiecony_historii_XX_wieku_-r2005-t37-n1-s11-27/Dzieje_Najnowsze_kwartalnik_poswiecony_historii_XX_wieku_-r2005-t37-n1-s11-27.pdf (dostęp 22.09.2021); K. Кирилова, *Следите на българските градинари в Европа*, „Патриотичен десант”, 01 август 2017, вторник, [w:] <https://www.desant.net/show-news/30874> (dostęp 21.06.2022).

serbsko-bułgarska stała się tłem sztuki Bernarda Shawa *Żołnierz i bohater* (*Arms and the Man*, 1894), na bazie której powstało libretto operetki Oskara Straussa *Bohaterowie* (*Der tapfere Soldat / Der Pralinésoldat*, 1908) ze słynnym *Denn Barbaren, ja Barbaren sind im Kriege die Bulgaren*. Choć komedia Shawa uznawana jest za pacyfistyczną, warto przypomnieć, że za świętowaną w niej wygraną i tekstem o „zahartowanych w bojach żołnierzach” stoją dramatyczne wysiłki słabo wyposażonej i praktycznie pozbawionej wyższej kadry wojskowej armii bułgarskiej. W tym kontekście nie można wykluczyć, że zawarta w przewodniku ocena zdolności wojskowych Bułgarów jest zakamuflowaną oceną potencjału militarnego Bułgarii w przededniu kolejnych wojen.

Generalnie ta bardzo ogólna i enigmatyczna charakterystyka Bułgarów w przewodniku jest prawdopodobnie wynikiem faktycznego braku stereotypowego, generalizującego oglądu tychże w społeczeństwie niemieckojęzycznym. Można powiedzieć, że – wyjąwszy uwagi o charakterze rasowym – Bułgarzy (nie do końca Słowianie) wpisują się w Herderowską „barankową historię Słowian” – pracowitych rolników, którzy, pozbawieni zdolności przywódczych, skazani są na zdominowanie przez inne nacje. Z drugiej strony – ten bardzo powierzchowny, naskórkowy czy zewnętrzny (jeśli odwołać się do metafory cebuli G. Hofstede) obraz wydaje się być efektem celowej polityki redaktorów i generalnie, ustalonej już praktyki „niepisanania o tym, czego nie można zobaczyć” (zgodnie z zasadą przypisywaną Baedekerowi)¹⁴ co w praktyce oznacza poprzestanie na kategoryzacji narodów i etnosów w oparciu o podstawowe, „zewnętrzne” znaki i symbole (wyznaczone terytorium, wygląd, język, konfesja – w sensie zewnętrznych oznak przynależności etnicznej itp.).

Interesujące, że do bardzo podobnego stereotypu Bułgara – pracowitego i (czasem przesadnie) oszczędnego, przy tym niekiedy sprawiającego wrazenie nieobytego gburą – odwołuje się (częściowo z niego się tłumacząc) autor artykułu w broszurze wydanej nakładem Konsulatu Bułgarii w Berlinie w 1915 r.¹⁵ Publikacja, w założeniu mająca promować Bułgarię, niejako akceptując – jako charakterystykę nacji – efekt „patrzenia cudzymi oczami”,

¹⁴ D. M. Bruce, *Baedeker: The perceived 'inventor' of the formal guidebook – a bible for travellers in the 19th century*, [w:] https://www.researchgate.net/publication/291903014_Baedeker_The_perceived_'inventor'_of_the_formal_guidebook-a_bible_for_travellers_in_the_19th_century (dostęp 24.11.2020).

¹⁵ G. Stilke (Hg.), *Bulgarien: was es ist und was es wird*, Berlin 1915, [w:] <https://polona.pl/item/bulgarien-was-es-ist-und-was-es-wird,MzU2ODIzMw/16/#info:metadata> (dostęp 21.11.2020).

w zasadzie nie proponuje jakiegos alternatywnego wizerunku czy narracji¹⁶. Inna sprawa, że broszura ta ukazuje się już po wojnach bałkańskich, z których Bułgaria wyszła znacznie osłabiona, praktycznie zmuszona do definitywnego porzucenia doktryny „Wielkiej Bułgarii”.

Wśród lektur, godnych polecenia w związku z planowaną podróżą, redakcja przewodnika umieszcza książkę *Geschichte der Bulgaren*. Prag 1876 (z adnotacją: *Sehr gut!*), Czecha, Konstantina Jirečka (1854–1918), bułgarskiego ministra oświaty w latach 1881–1882. Warto zatem wspomnieć po bieźnie o tym, co pisał on o Bułgarach, choćby po to, by przekonać się, że to raczej nie jego publikacje były źródłem stereotypu:

Wygląd zewnętrzny Bułgarów jest bardzo zróżnicowany. Jednego typu bułgarskiego nie ma. Co do wzrostu, bywają raczej niscy niż wysocy; górale bałkańscy w ogóle są ludźmi niskimi, zwalistymi, szybko nogami, podczas gdy osoby wysokie szczupłej budowy przeważają nad Dunajem i w okolicach Sofii. Włosy przeważnie ciemne. Oprócz brunetów najczęściej widzi się szatynów w odcieniu kasztanowego brązu; jasnego blondyna można znaleźć z rzadka na północy. Twarze są najrozmaitsze w typie. Obok typu słowiańskiego zobaczysz głowy całkiem romańskie, albo orli nos grecki, czasem wielkie nosy kaukaskie albo ormiańskie. Gdzie indziej dostrzeżesz szeroką twarz z małym noskiem i wystającymi kośćmi policzkowymi, widocznie pochodzenia starotureckiego, pieczyńskiego albo kumańskiego, ba, jeden mój różanoliczy przyjaciel z Tyrnowskiego Piemontu, o gęstych brwiach nad czarnymi oczami i z długimi, na dole kręconymi bokobrodami, wygląda całkiem jak Tatar albo Kałmuk. Zdarzają się też osoby w typie cygańskim. Za Turków nosiło się tylko bokobrody; teraz przyjęły się długie brody. Wśród kobiet ujrzyisz wiele twarzy inteligentnych, ale mało pięknych, znacznie mniej, niż wśród innych narodów Półwyspu Bałkańskiego. Co do budowy ciała, Bułgar ma zdrowe, krępe ciało i jest niesamowicie wytrzymały. Ale tylko typ wiejski albo półwiejski jest

¹⁶ W okresie późniejszym wątek ten podejmie (z powodzeniem) Iwan Hadzijski, tworząc „optymistyczną teorię narodu” (tytuł pośmiertnego wydania serii artykułów z lat 30–40. XX w.) oraz *Бит и душевност на нашия народ* (t. 1–2 1940–1945; t. 3 2002). Jego publikacje, w opozycji do narracji martyrologicznych, heroicznych, narodowowyzwoleńczych, stanowiące apoteozę pracy i budowania dobrobytu, w istotny sposób wpłynęły na leczenie kompleksu niższości. Współcześnie dystans wobec idei wybraństwa przybiera u Bułgarów niekiedy postać ironicznego (auto) deprecjonowania – np. *петстотин години турско робство* (‘pięćset lat niewoli tureckiej’ – potraktowane nie martyrologicznie, ale jako wyjaśnienie nieadekwatnego zachowania, niesprawnego działania etc.) albo – *България е страна малка но хубава* (‘Bułgaria jest krajem małym, ale ładnym’) jako tytuł podręcznika Nikoli Topuzova, Ianki Mihaylovy, Viary Maldjievoy (cz. 1–2, 2014; cz. 3, 2018, autorstwa Nikoli Topuzova i Ianki Mihaylovy nosi już tytuł *България е страна малка и хубава* – ‘Bułgaria jest małym i pięknym krajem’).

zdolny do wysiłku; środowiska miejskiej inteligencji są całkiem rozpieszczone i chorowite, skutkiem niewłaściwego wychowania¹⁷ (tłum. ES).

I dalej:

Jeśli chodzi o charakter, to ze wsi czy z miasta, Bułgar jest przeważnie spokojny i flegmatyczny. Ale po bliższym przyjrzeniu się zobaczysz, że za tym spokojem często kryje się temperament choleryczny. Charakteryzuje go rzeczowość, bardzo daleka od poetyckich wzlotów innych narodów bałkańskich. W pracy jest niezwykle silny i wytrwały. W czasach powstania, rewolucji, wojny cechuje go entuzjazm albo i fanatyzm, który dodaje mu dużo energii. Przy tym jest uparty i zazdrosny; nieładna zazdrość jest ważnym czynnikiem relacji międzyludzkich. W życiu wystrzega się wszystkich zbytecznych wydatków i żyje bardzo skromnie. [...] Ta oszczędność wraz z naturą pracowitą, ale niekiedy cholerycznie wybuchową zbliżają Bułgara do Włocha i Greka¹⁸. (tłum. ES).

Zróznicowanie antropologiczne Bułgarów, odnotowane przez Jirečka, zdecydowanie nie nadaje się na cechę stereotypu. U autorów późniejszych znajdują się wprawdzie rozwinięcia wskazanych przez niego różnic „z grubsza” – podział na Bułgarów naddunajskich, niekiedy określanych mianem „Prusaków Bałkanów”¹⁹ oraz obdarzonych fantazją i południowym temperamentem pozostałych, ze wskazaniem różnic natury etnograficznej, folklorystycznej, „temperamentu muzycznego”, cech antropologicznych, językowych itp. – ale prace tego typu wykraczają poza interesujący nas rok publikacji przewodnika. Nadto komplikują one problem „jednoznaczności” stereotypu – a i nacji: po bułgarskim „zajeździe” na Wschodnią Rumelię Bułgarzy osiągnęli wprawdzie 2/3 swoich planów terytorialnych, ale poza zasięgiem okazała się Macedonia, pozostająca domeną turecką, przedmiotem aspiracji Serbów („Południowa Serbia”), jak i obiektem zainteresowania budzącej się tożsamości macedońskiej (zob. powstanie Iliindensko-Preobrażeńskie 1903).

Jirečkowi, który Bułgarom „przyjrzał się z bliska”, bardzo trudno przychodzi zbudowanie jakiegoś upraszczającego schematu. Mimo tendencji do generalizowania poczynione obserwacje (np. dotyczące oszczędności i pracowitości Bułgarów) poparte zostają w dalszej części tekstu przykładami, natomiast dywagacje, dotyczące temperamentu i charakteru „narodowego” nieuchronnie prowadzą do wniosku, że Bułgarzy nie wyróżniają się w jakiś

¹⁷ K. Jireček, *Cesty po Bulharsku*, Praha 1888, s. 36, [w:] <https://archive.org/details/cestypobulharsk00jiregoog/page/n59/mode/1up>. (dostęp 29.11.2020).

¹⁸ Ibidem, s. 36–37.

¹⁹ A także „sierot po San Stefano” czy „przybranych dzieci Berlina” – zob. K. Popek, *Turecka opończa, belgijska peleryna. Obraz państwa bułgarskiego w twórczości satyrycznej XIX i XX wieku*, Kraków 2016, s. 21–22.

szczególny sposób – na co dzień zachowują się racjonalnie, ale niekiedy ulegają nastrojom i emocjom, jak wszyscy.

Zmysł obserwacji Jirečka i jego nastawienie na kontakt interpersonalny i komunikację bezpośrednią, chęć zasięgnięcia opinii z pierwszej ręki i uznanie prawa rozmówcy do bycia sobą, empatia – dalekie od optyki badacza „okazu muzealnego” i „skansenu” – podważają zresztą w innych partiach książki te uogólnienia; mało tego, wydają się one być polemiką z jakimiś niewyrażonymi wprost uprzedzeniami:

Bułgar jest stworzony do życia towarzyskiego, ponieważ z natury jest rozmowny i ma dar wymowy. Czasami jednak jego pierwotna natura wydaje się mieć pewną twardość i kanciastość. Wieczorami Bułgarzy lubią spotykać się na imprezach, na których pierwsze miejsce zajmują ożywione przyjacielskie rozmowy. Przy tym pali się mnóstwo papierosów; za napój jest herbata z rosyjskim samowarem. Panie nie dystansują się od rozmowy, bo tureckie zamykanie kobiet przed męskim towarzystwem Bułgarom w ogóle się nie udzieliło. Tylko w miejscowościach, w których Bułgarzy stanowili nieliczną mniejszość, kobiety ze starszego pokolenia w obecności mężczyzn ledwo mogą się pokazać i mówić. Ludzie często się odwiedzają, a mianowicie w święta oraz w tygodniu świąt Bożego Narodzenia i na Wielkanoc, kiedy całe miasto podróżuje od domu do domu, przez kilka dni, od rana do wieczora. Nie trzeba dodawać, że cała Sofia zna się osobiście. Odkąd pamiętam, wśród tej inteligencji panowała wielka kolegierność. Na ogół ludzie są tu bliżej siebie niż w naszych dużych, zatłoczonych miastach, pełnych komfortu i etykiety²⁰.

W publikacjach Jirečka (tej i innych) pojawia się podział na Bułgarów miejskich i wiejskich – a więc odnoszący się do stylu życia (jakkolwiek brak tu epatowania etnografią). Z przyczyn oczywistych autorowi bliższe są klimaty nowej (w szczególności stołecznej) bułgarskiej inteligencji.

Publikacje Jirečka, do których dostęp mieli niemieckojęzyczni potencjalni uczestnicy wycieczki Orient Expressem A.D. 1908, obejmowały tak

²⁰ „Bulhar má dobré nadání k životu společenskému, neboť od přírody je povahy hovorné a mívá dar vypravovatelský. Ovšem se prvobytná jadrnost jeho jeví někdy jistou tvrdostí a hranatostí. Mezi sebou rádi se večer scházejí na zábavy, při kterých živé hovory přátelské drží první místo. Při tom se prokouří množství cigaret; co nápoj panuje čaj s ruským samovarem. Dámy se těch hovorův nevzdalují, neboť turecké uzavírání žen od mužské společnosti Bulhary celkem nenakazilo. Jen v městech, kde byli Bulhaři v malé menšině, ženské staršího pokolení v přítomnosti mužských sotva se ukážou i ani nemluví. Lidé se navzájem mnoho navštěvují, jmenovitě na osobní svátky a během téhodne vánočního a velikonočního, kde celé město po několik dní od rána do večera putuje od domu k domu. Netřeba dokládati, že se celá Sofie osobně zná. Za dob mně známých panovala mezi touto intelligencí veliká kolegiálnost; Vůbec lidé zde jsou sobě bližší nežli v našich velkých předložených městech, plných pohodlí a etiketty” – K. Jireček, op. cit., s. 38.

okres jego „wdrażania się” w problematykę bułgarską, jak i refleksje już jako rzecznika bułgarskiej racji stanu, wysokiego urzędnika i ministra bułgarskiego rządu – niepozabawionego dystansu, o czym świadczy choćby jego ocena stanu bułgarskiej komunikacji:

Głównymi trasami, przeważnie z Sofii do Łomu i z Sofii przez Plewnę i Tyrnowo do Rusczuku kursuje także poczta, urządzona na sposób rosyjski, w otwartych wozach, tylko na dwóch pasażerów. Kursy nie są regularne, ale każdy podróżny zamawia sobie wóz i wychodzi o określonej godzinie, jak na jakiejś zachodniej «extra-post»; dlatego też sporo to kosztuje. Przerazająca prędkość, z jaką mkną furgony pocztowe (na równinach do 12 km/h) nie jest bezpieczna. Pewien mój przyjaciel nocą wypadł z wozu i dopiero wystrzałami z pistoletu uświadomił pocztylionowi, iż ten zgubił podróżnego. Kiedyś poczta zgubiła na równinie koło Plewny samego ministra spraw zagranicznych i poczty, p. B.; ze stacji zawrócili na poszukiwania i znaleźli go idącego pieszo przy świetle księżycy przez cichy step²¹ (tłum. ES).

Tak więc – poza ogólną charakterystyką w kategoriach fenotypu i stereotypowych cech charakteru – sposób przedstawiania Bułgarów w przewodniku niewiele ma wspólnego z Jirečka zapisem kontaktów z Bułgarami. Redaktorów przewodnika nie interesują szczegóły życia towarzyskiego mieszczan, chłopów zaś radzą oglądać na jarmarkach (przewodnik istotnie zawiera informację o dniach targowych), co prowokuje do zadania pytania o faktyczne odniesienie zaprezentowanego w przewodniku stereotypu. Pytanie jest o tyle zasadne, że np. opis atrakcji Konstantynopola zawiera sporo uwag, dotyczących kontaktów interkulturowych (czy: transkulturowych) z etnicznymi Turkami, w tym z zakresu tematów tabu. Najwyraźniej Bułgarzy (i mieszkańcy innych krajów tranzytowych) postrzegani byli w istocie jako członkowie ponadnarodowej, uniwersalnej wspólnoty wartości

²¹ „По главнитѣ линии, главно отъ София до Ломъ и отъ София прѣзь Плѣвень и Търново до Русчукъ, пѣтува и пощата, устроена по руски начинъ, съ отворени кола само за два пѣтника. Пѣтуванията не сѣ правилни, ами всѣки пѣтникъ си наима колата за себе си и излиза въ който часъ той опрѣдѣли, като на нѣкоя западна «extra-post»; споредъ това и цѣната е много висока. Ужасната бързина, съ която вървятъ пощинскитѣ кола (по равнишгѣ 12 километра на часъ) не е безъ опасностъ. Единъ мой приятель нощя се изтърсилъ отъ колата и тепърва съ гърмежи отъ револверъ обършѣлъ вниманието на пощаджията, че е изгубилъ пѣтника. Веднѣжъ пощата изгуби въ равнините при Плѣвень самиятъ министъръ на външнигѣ работи и на пощитѣ, Г-нъ Б.; отъ станцията трѣгнѣли назадъ да го търсятъ и намерили го какъ търчи пѣша при лунната светлина по тихата степъ” – К. Иречек, *Княжество България: негова повърхнина, природа, население, духовна култура. Част 1 и 2*, Пловдив 1899, s. 100, [w:] <https://archive.org/details/kniazhestvobлга01jiregoog/page/n549/mode/2up> (dostęp 29.11.2020).

i obyczajów: zeuropeizowani, a więc niebudzący kontrowersji, na swój sposób przezroczyści.

Nie zmienia to faktu, że zaprezentowany w przewodniku obraz Bułgara znajduje analogie w polskich źródłach z epoki. Mnie osobiście skojarzył się z elaboratem lwowsko-krakowskiego orientalisty Jana Grzegorzewskiego. Publikacjom Katarzyny Wierzbickiej²², a zwłaszcza Liliany Moroz-Grzelak²³ zawdzięcza informacje potwierdzające funkcjonowanie bardzo zbliżonego stereotypu Bułgara w polskiej publicystyce przełomu XIX i XX w. – przy czym zawierającego charakterystyczne (ale nie wyczerpujące potencjału konotacyjnego) przeciwstawienie Serbów i Bułgarów. Oddajmy głos Grzegorzewskiemu:

Tak Bułgarzy jak i Serbowie mają śniadawą barwę ciała, czarny zarost i oczy czarne. Mężczyźni wszyscy brodę gołą i noszą tylko wąsy. Tak się przedstawia ogół ich i większość. Gdy się bliżej przypatrzy, widzi się różnice. Bułgar jest więcej śniadawy, toć i Serb w mowie swej i w pieśni zwie go *cerni bugarin*. Wzrostu on niskiego, rzadziej średniego, a wysoki tylko w zachodnich ku północy okolicach kraju; włosy twarde, ciemnawe lub czarne, niekiedy przechodzące w czerwonawe; małe, głęboko osadzone oczy, gęste brwi, czoło szerokie, jagody silnie wystające. Kobiety ich – średniego wzrostu, szerokie i pełne w plecach, a nogi i ręce mają małe. W wyrazie twarzy i oczu jednych i drugich dużo jest spokoju i szczerości. Kobiety często bywają rozumniejsze ale i brzydsze od mężczyzn. Za to jeśli się trafi piękność między nimi, (a najpiękniejsze bywają w Karłowie i paru innych okolicach północnej Bułgarii), to trwa długo. Żyławy i muskularny Bułgar jest też wytrzymały na trudy i zdolny do ciężkiej pracy²⁴.

I dalej:

Bułgar jest spokojny, rozważny i oględny, a rzadko kiedy unoszący się gniewem lub zapałem, ale, za to też wytrzymały w przedsięwzięciach i niekiedy mściwym; u Serba natomiast serce jak na dłoni, unosi się rychło i zapala, a w tym zapale może jak Polak dokonać cudów waleczności i poświęcenia się, ale też jak Polak mało jest wytrzymały i zraża się lada przeciwnościami; pracowitość, oględność i oszczędność prowadzi każdego Bułgara do dobrobytu

²² K. Wierzbicka, *Stereotyp Bułgara w Polsce w końcu XIX i w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, 1980, t. 16, s. 27-54.

²³ L. Moroz-Grzelak, op. cit.; eadem, *Obraz Serbów i Bułgarów z odległej polskiej perspektywy albo narodziny stereotypów etnicznych*, „Tokovi istorije”, 2008, 1-2, s. 10-21, [w:] <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=71765> (dostęp 23.09.2020).

²⁴ J. Grzegorzewski, *Za Dunajem (Bułgaria, Serbia, Czarnogóra. Z 17 rycinami i mapką krajów bałkańskich)*, Lwów 1904, s. 37, [w:] <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/446762/edition/419189/content> (dostęp 24.11.2010).

i majątku, zaś szczodrość nad miarę, niebacznosc, nieoglednosc Serba – do zycia nad stan, do rozrzutnosc i utraty mienia²⁵.

Z przytoczonych przez Moroz-Grzelak przykladow (rownie niepojetych dla autorki) przeciwstawiania Bulgarow Serbom wynikałoby, ze odnotowany u Grzegorzewskiego obraz wpisuje sie w jakies bardziej ogolne ramy stereotypu, przy czym zasadniczo wspolnego dla publikacji warszawskich jak i krakowskich (przy tym zupełnie niezalezne od aktualnej sytuacji politycznej – z rywalizacja Rosji i Austro-Wegier w tle).

Nadmienic warto, ze proponowany w przewodniku stereotyp Bulgarow niewiele ma wspolnego z obecnym w zrodłach z XIX w. (np. u J. Wenelina, powolujacego sie na relacje Enholma i przytaczajacego anegdote de Totta) obrazem wojowniczego zabijaki, wykreowanego w latach szescdziesiatych (i pozniej) jako wcielenie szlachetnego patrioty-hajduka (np. *Моето нѣтуване по Стара планина и животопис на някои българи стари и нови войводи* Panajota Chitowa czy *Zapiski z powstan bulgarskich* Zacharego Stojanowa). To czego w przewodniku nie znajdziemy, to historii najnowszej – zwlaszcza w wariacie spersonalizowanym (bohaterowie narodowi, wazne osobistosci swiata kultury²⁶). W wymiarze mitycznym pojawia sie za to Krali Marko/ Marko Kraljevic – postac wspolna w folklorze Serbow, Bulgarow i Macedonczykow, a wiec niedostatecznie nacechowana narodowo. Innymi slowy – w przypadku Bulgarii koncepcja przewodnika nie odbiega zasadniczo od praktyki niektorych funkcjonujacych wspolcześnie form turystyki zorganizowanej, np. wycieczek objazdowych czy pobytow *all inclusive*, w trakcie ktorych kontakty z autochtonami ograniczone sa do minimum.

Reasumujac: odpowiadajac na postawione kiedyś przy innej okazji pytanie o to, na ile zawarty w przewodniku obraz Bulgara odzwierciedla wyobrazenia tej spolecznosci o sobie samych, a na ile jest to niezalezny, zewnetrzny oglad kulturowo obcego mozna zaryzykować stwierdzenie, iz jest to autoryzowany przez Bulgarow oglad autorytetow zewnetrznych.

Bibliografia

Bamforth I., *Going by the book: the Baedeker guide*. "British Journal of General Practice", 2010, Dec. 1, 60 (581), 947, [w:] <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC2991759/> (dostep 24.11.2020).

²⁵ Ibidem, s. 39.

²⁶ Jakkolwiek w specjalnym spisie lektur polecanych przed podrozã znalezc mozna publikacje dotyczace m.in. bulgarskiej walki narodowowyzwoleńczej czy wojny serbsko-bulgarskiej.

- Bartmiński J. *Opozycja swój / obcy a problem językowego obrazu świata*, „Etnolingwistyka” 19 (2007), s. 35–59.
- Bruce D. M., Baedeker: *The perceived ‘inventor’ of the formal guidebook - a bible for travellers in the 19th century*, [w:] https://www.researchgate.net/publication/291903014_Baedeker_The_perceived_'inventor'_of_the_formal_guidebook-a_bible_for_travellers_in_the_19th_century (dostęp 24.11.2020).
- Chlebda W., *Stereotyp jako jedność języka, myślenia i działania*, „Język a Kultura”, t. 12: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki: teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1998, s. 31–41.
- Chmiel Z., *България и българите в съзнанието на люблинските студенти*, „Zeszyty Cyrylo-Metodiańskie”, 2014, 3, s. 113–122.
- Grzegorzewski J., *Za Dunajem (Bułgaria, Serbia, Czarnogóra. Z 17 rycinami i mapką krajów bałkańskich)*, Lwów 1904, [w:] <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/446762/edition/419189/content> (dostęp 24.11.2010).
- Hofstede G., *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, tłum. M. Durska, Warszawa 2000.
- Jezernik B., *Dzika Europa. Bałkany w oczach zachodnich podróżników*, tłum. P. Oczko, Kraków 2013.
- Jireček K., *Die Heerstrasse von Belgrad nach Constantinopel und die Balkanpässe. Eine historisch-geographische Studie*. Prag 1877, [w:] <https://archive.org/stream/dieheerstrassevo00jire#page/n3/mode/2up> (dostęp 24.11.2020).
- Jireček K., *Cesty po Bulharsku*, Praha 1888, [w:] <https://archive.org/details/cestypobulharsk00jiregoog/page/n59/mode/1up>. (dostęp 29.11.2020).
- Klejn Z., *Problem tak zwanej sprawy ogrodników w stosunkach polsko-bułgarskich lat 30. XX wieku*, „Dzieje Najnowsze”, 2005, 37/1, s. 11–27, [w:] https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Dzieje_Najnowsze_kwartalnik_poswiecony_historii_XX_wieku_/Dzieje_Najnowsze_kwartalnik_poswiecony_historii_XX_wieku_-r2005-t37-n1/Dzieje_Najnowsze_kwartalnik_poswiecony_historii_XX_wieku_-r2005-t37-n1-s11-27/Dzieje_Najnowsze_kwartalnik_poswiecony_historii_XX_wieku_-r2005-t37-n1-s11-27.pdf (dostęp 22.09.2021).
- Kostić D., *Baedeker und Meyer – Ein Bild der Balkanhalbinsel für Reisende*, „Balcanica”, 2003 (34), s. 221–235, [w:] <http://www.doiserbia.nb.rs/img/doi/0350-7653/2003/0350-76530334221K.pdf> (dostęp 22.11.2020).
- Meyers Konversationslexicon* (1885–1892), [w:] <https://www.retrobibliothek.de/retro-bib/seite.html?id=102932> (dostęp 22.09.2022).
- Meyers Reisebücher. Türkei, Rumänien, Serbien, Bulgarien*, 4. Aufl. 1898, [w:] <https://archive.org/details/trkeirumnienser00reisgoog/page/n103/mode/2up?ref=ol&view=theater> (dostęp 13.05.2022).
- Marczewska M., *Stereotypy etniczne we współczesnym polskim dyskursie publicznym*, „Res Historica”, 2018, 46, s. 283–300, [w:] <https://www.journals.umcs.pl/rh/article/viewFile/6369/6256> (dostęp 23.09.2022).

- Michajłowa K., *Pewne cechy polskiego stereotypu Bułgara*, „Etnolingwistyka”, 2003, 15, s. 111-127.
- Moroz-Grzelak L., *Herderowska filozofia dziejów w „przebudzeniu” narodów słowiańskich*, „Sofia”, 2006, nr 6, s. 15-26, [in:] <https://www.ceeol.com/search/viewpdf?id=200258> (dostęp 15.05.2022).
- Moroz-Grzelak L., *Obraz Serbów i Bułgarów z odległej polskiej perspektywy albo narodziny stereotypów etnicznych*, „Tokovi istorije”, 2008, 1-2, s. 10-21, [w:] <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=71765> (dostęp 23.09.2020).
- Mühl K. (Red.), *Türkei, Rumänien, Serbien, Bulgarien. Mit 13 karten, 36 plänen und grundrissen, 1 panorama und 3 abbildungen*. Siebente Auflage, Wien, Leipzig 1908, [w:] <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/100371/edition/94498/content> (dostęp 29.11.2020); <https://archive.org/details/trkeirumnienser00reisgoog/page/395/mode/2up> (dostęp 22.08.2022).
- Popek K., *Turecka opończa, belgijska peleryna. Obraz państwa bułgarskiego w twórczości satyrycznej XIX i XX wieku*, Kraków 2016.
- Průcha J., *Interkulturní psychologie*, 3. vyd, Praha 2010.
- Queux W. Le, *The Near East; the present situation in Montenegro, Bosnia, Servia, Bulgaria, Roumania, Turkey and Macedonia*, New York 1907, [w:] <https://archive.org/details/neareastpresents00lequooft/page/n9/mode/2up> (dostęp 20.11.2020).
- Said E., *Orientalism*, Penguin Books 2019.
- Sasnal P., *Zmierzchanie orientalizmu*, „Miesięcznik Znak”, listopad 2017, [w:] <https://www miesiecznik.znak.com.pl/zmierzchanie-orientalizmu/> (dostęp 22,09,2022).
- Solak E., *O wybranych aspektach komunikacji interkulturowej w dobie Orient-Expressu (na przykładzie Meyers Reisebücher: Türkei, Rumänien, Serbien, Bulgarien. Bibliographisches Institut, Leipzig; Wien, 1908)*, [w:] *Bezdroża komunikacji. Kontakt, porozumienie, akceptacja*, pod red. M. Baer, I. Lis-Wielgosz i E. Szperlik, Poznań 2022, s. 581-592.
- Stilke G. (Hg.), *Bulgarien: was es ist und was es wird*, Berlin 1915, [w:] <https://polona.pl/item/bulgarien-was-es-ist-und-was-es-wird,MzU2ODIzMw/16/#info:metadata> (dostęp 21.11.2020).
- Urbaniak M., „*Kiedy pewna kulturoznawczyni powiedziała, że stereotyp Bułgara to brud, bałagan i prowizorka, to się popłakałam*” (wywiad z Magdaleną Genow), [w:] <https://weekend.gazeta.pl/weekend/7,177333,24998298,kiedy-pewna-kulturoznawczyni-powiedziala-ze-stereotyp-bulgara.html> (dostęp 22.08.2022).
- Wierzbicka K., *Stereotyp Bułgara w Polsce w końcu XIX i w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, 1980, t. 16, s. 27-54.
- Zarzycka G., *Stereotypy Polski i Polaków w świetle badań ankietowych przeprowadzonych w środowisku studentów zagranicznych*, „Postscriptum Polonistyczne”, 2008, nr 1(1), s. 171-195, [w:] [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Postscriptum_Polonistyczne/Postscriptum_Polonistyczne-r2008-t-n1\(1\)/Postscriptum_Polonistyczne-r2008-t-n1\(1\)-s171-195/Postscriptum_Polonistyczne-r2008-t-n1\(1\)-s171-195.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Postscriptum_Polonistyczne/Postscriptum_Polonistyczne-r2008-t-n1(1)/Postscriptum_Polonistyczne-r2008-t-n1(1)-s171-195/Postscriptum_Polonistyczne-r2008-t-n1(1)-s171-195.pdf) (dostęp 22.08.2022).

- Zawisza A., *Co jeszcze łączy Słowian*, „Przegląd”, 31.10.2010, [w:] <https://www.tygodnikprzeglad.pl/co-jeszcze-laczy-slowian/> (dostęp 28.05.2021).
- Ziarkowski D., *Najstarsze polskie przewodniki jako źródła do dziejów turystyki*, „Turystyka Kulturowa. Czasopismo naukowe”, 2018, [w:] <http://dlibra.bg.ajd.czyst.pl:8080/Content/3878/18.pdf>. (dostęp 29.11.2020).
- Венелин Ю. И., *Древние и нынешние болгаре в политическом, народописном, историческом и религиозном их отношении к россиянам* [т. 1. Болгаре], Москва 1829, [w:] https://books.google.ru/books?id=YWMNAQAAIAAJ&dq=inauthor:%22%D0%AE%D1%80%D1%96%D0%B9+%D0%92%D0%B5%D0%BD%D0%B5%D0%BB%D0%B8%D0%BD%22&pg=PR1&redir_esc=y#v=onepage&q&f=falsehttp://lib.mgppu.ru/opacunicode/app/index.php?url=/notices/index/IdNotice:259449/Source:default (dostęp 20.09.2021).
- Иречек К., *История на българите (с поправки и добавки от самия автор)*, под редакцията на проф. Петър Хр. Петров, София 1978.
- Иречек К., *Княжество България: негова повърхнина, природа, население, духовна култура. Част 1 и 2*. Пловдив 1899, [w:] <https://archive.org/details/kniazhestvobлга01jiregoog/page/n549/mode/2up> (dostęp 29.11.2020).
- Кирилова К., *Следите на българските градинари в Европа*, „Патриотичен десант“, 01 август 2017, вторник, [w:] <https://www.desant.net/show-news/30874> (dostęp 21.06.2022).
- Киселева Л., *Путеводитель как семиотический объект: к постановке проблемы (на примере путеводителей по Эстонии XIX в.)*, [w:] <http://www.ruthenia.ru/vademecum/KISELJOVA.pdf> (dostęp 29.12.2020).
- Михайлова К., *Етническият стереотип за българина сред поляците, живеещи в България*, „Български фолклор“, 1999, нр 1-2, с. 58-70.
- Хилендарски Н., *Славяноболгарское детоводство, ч. 5*, [w:] http://digilib.nalis.bg/dspviewerb/srv/viewer/eng/586d1cdc-2934-48c1-b4b9-f6799f19a156?tk=WG0c3Ck0SMG0ufZ5nxmhVgAAAABjNFRI.64U4WQ3Lzc1Pd3NUqWrBVg&citation_url=/xmlui/handle/nls/1784 (dostęp 11.12.2021).
- Пътят на розата*, [w:] https://web.archive.org/web/20151222112421/http://anthicosmetics.com/image/catalog/PDF_Bilka/2014_July.pdf (dostęp 11.02.21).
- Тодорова М., *Балкани – балканизъм*. Второ преработено и допълнено издание. Превод Павлина Йосифова-Хаберле. София 2004.
- Хаджийски Ив., *Избрани съчинения в три тома. Том 1. Бит и душевност на нашия народ*, София 2002.